

Sygn. akt I A Ca 376/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Bogusław Suter (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. G. i A. S. (1)**

przeciwko **A. S. (2)**

**o zachowek**

na skutek apelacji **powodów i pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 13 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 426/11

I. **prostuje oczywistą omyłkę pisarską w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce błędnie wpisanej daty wydania wyroku „13 listopada 2013 roku, wpisuje prawidłową „13 grudnia 2013 roku”;**

II. **zmienia zaskarżony wyrok:**

1) **w punktach I i II w ten sposób, że wymagalność odsetek ustawowych od kwoty zasądzonej w punkcie I określa:**

a) **od kwoty 100.000 złotych od dnia 26 września 2011 roku do dnia 16 października 2011 roku;**

b) **od kwoty 139.551,31 złotych od dnia 17 października 2011 roku do dnia zapłaty;**

2) **w punktach III i IV w ten sposób, że wymagalność odsetek ustawowych od kwoty zasądzonej w punkcie III określa;**

a) *od kwoty 100.000 złotych od dnia 17 listopada 2011 roku do dnia 3 kwietnia 2012 roku;*

b) *od kwoty 139.551,31 złotych od dnia 4 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;*

III. *oddala apelację pozwanej;*

IV. *zasądza od pozwanej A. S. (2) na rzecz powódki K. G. kwotę 2.228,60 (dwa tysiące dwieście dwadzieścia osiem i 60/100) zł, zaś na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 3.471,40 (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt jeden i 40/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;*

V. *nakazuje pobrać od pozwanej A. S. (2) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 3.485 zł tytułem brakującej części opłat, od których uiszczenia powodowie byli zwolnieni.*

## UZASADNIENIE

Powódka K. G. w pozwie z dnia 26 lipca 2011 roku, zaś powód A. S. (1) w pozwie z dnia 22 sierpnia 2011 roku domagali się zasądzenia na rzecz każdego z nich od pozwanej A. S. (2) tytułem zachowku po ich ojcu I. S. (1) kwot po 100.000 złotych z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu przez każdego z nich oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Podnieśli, że ich ojciec I. S. (1) zmarł w dniu (...), a pozostawił notarialny testament z dnia 14 stycznia 2008 roku, którym do całości spadku powołał żonę A. S. (2). Do grona spadkobierców ustawowych po I. S. (1) należą zaś pozwana A. S. (2), powódka K. G., powód A. S. (1) i syn M. S.. Umową z dnia 2 lipca 2010 roku I. S. (1) darował pozwanej nieruchomość gruntową położoną w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), udział w 1/2 części w nieruchomości gruntowej położonej w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), udział w 1/2 części w nieruchomości gruntowej położonej w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), udział w 1/2 części w nieruchomości gruntowej położonej w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), a także lokal mieszkalny przy ul. (...) w O.. I. S. (1) darował też synowi M. S. lokal mieszkalny przy ul. (...) w O.. W toku postępowania spadkowego toczącego się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie pod sygn. akt I Ns 16/11 został sporządzony spis inwentarza obejmujący masę spadkową po I. S. (1). W spisie tym ujęto wyposażenie pokoi, sypialni, kuchni, klimatyzator, wyposażenie domku letniskowego o wartości 31.610 złotych. Ruchomości te były objęte małżeńską wspólnością majątkową I. S. (1) i pozwanej, a zatem do masy spadkowej po I. S. (1) wchodzi ruchomości o wartości 15.805 złotych, zaś przypadający każdemu powodowi zachowek z tej kwoty wynosi 1.975,62 złotych. Na podstawie testamentu pozwana otrzymała też działkę ogrodową w W. R.. Pierwszeństwo przy przydziale tej działki mają osoby bliskie użytkujące z nim wspólnie działkę, tj. pozwana. Własność nasadzeń, urządzeń i obiektów na tej działce nabywa ex lege nowy użytkownik, a zatem wartość tych naniesień wchodzi w skład spadku po I. S. (1). I. S. (1) razem z pozwaną prowadził (...) spółkę cywilną w O., a majątek spółki stanowiły między innymi samochody osobowe i dostawcze. Zdaniem powodów wartość masy spadkowej po I. S. (1) i dokonanych przez niego darowizn wynosi około 800.000 złotych, a zatem wartość udziału spadkowego, jaki by im przypadł gdyby nie było testamentu i darowizn wynosi 200.000 złotych, zaś należny każdemu z nich zachowek wynosi po 100.000 złotych.

Powódka K. G. pismem z dnia 14 października 2011 roku rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 125.000 złotych, do kwoty 225.000 złotych, zaś powód A. S. (1) pismem z dnia 20 marca 2012 roku rozszerzył powództwo o kwotę 150.000 złotych, do kwoty 250.000 złotych, wskazując, że uzasadnione jest to wartością przedmiotu darowizn określonych przez strony tych umów na kwotę 1.390.000 złotych.

Pozwana A. S. (2) wniosła o oddalenie obu powództw i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Podniosła, że I. S. (1) darował powódce K. G. środki na nabycie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., którego obecną właścicielką jest jej matka I. S. (2). I. S. (1) darował też powodowi A. S. (1) środki na nabycie lokalu

mieszkalnego przy ul. (...) w O., którego obecną wartość pozwana określiła na 250.000 złotych, samochód marki P. o oszacowanej przez pozwaną wartości 25.000 złotych oraz kwotę 5.000 złotych. Pozwana zaakceptowała, że udział spadkodawcy w majątku wspólnym ujętym w spisie inwentarza sporządzonym przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w sprawie I Ns 16/11 wynosi 15.805 złotych. Wskazała też, że udział spadkodawcy w (...) spółce cywilnej A. S. (2), I. S. (1) i M. S. w O. wynosił 5% i pozwana oszacowała go na kwotę około 12.500 złotych. Podniosła również, że nie ma podstaw do zaliczenia do masy spadkowej wartości nasadzeń na działce ogrodniczej. Przyznała, że I. S. (1) darował na jej rzecz nieruchomości gruntowe w Ł. oraz lokal mieszkalny przy ul. (...) w O., ale podniosła, że nieruchomości te stanowiły majątek wspólny I. S. (1) i jej i dlatego do wartości spadku winna być doliczona jedynie połowa wartości tych nieruchomości, którą pozwana oszacowała na kwotę około 400.000 złotych. I. S. (1) darował też synowi M. S. lokal mieszkalny przy ul. (...) w O., a wartość tej darowizny pozwana określiła na kwotę 250.000 złotych. Jednocześnie pozwana wskazała, że do długów spadkowych powstałych za życia I. S. (1) należy udział w 1/2 części w kredycie hipotecznym związanym z nabyciem lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., a zabezpieczonym hipoteką na tym mieszkaniu, zaś wartość tego udziału na dzień otwarcia spadku pozwana oszacowała na kwotę około 80.000 złotych. Długiem spadkowym jest też 5% udział w zadłużeniu (...) spółki cywilnej w O. w kwocie 9.516,50 złotych. Nadto w związku z chorobą I. S. (1) pozwana poniosła wysokie koszty jego leczenia, których nie jest w stanie udokumentować. Pozwana poniosła też koszty związane z pogrzebem i wybudowaniem nagrobka, które po odliczeniu zasiłku pogrzebowego wynoszą 8.801,84 złotych. Zdaniem pozwanej czysta wartość spadku wynosi 829.986,66 złotych, a zatem należny powodowi zachówek wynosiłby 103.748,29 złotych. Z uwagi jednak na dokonane przez spadkodawcę na rzecz powodów darowizny, których wartość przewyższa wyliczoną kwotę zachowku powództwa winny ulec oddaleniu. W przypadku uwzględnienia roszczeń powodów pozwana wniosła o wydłużenie co najmniej o pół roku terminu zapłaty kwot należnego im zachowku, wskazując, że aktualnie nie posiada środków pieniężnych i może je uzyskać tylko w drodze sprzedaży nieruchomości gruntowych w Ł..

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powódki K. G. kwotę 139.551,31 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo K. G. w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanej na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 139.551,31 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo A. S. (1) w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanej na rzecz powodów K. G. i A. S. (1) solidarnie kwotę 5.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał sięgnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie od powódki K. G. kwotę 400 złotych, od powoda A. S. (1) kwotę 3.629,27 złotych tytułem reszty nieuiszczonych wydatków w sprawie, od pozwanej kwotę 14.530,22 złotych tytułem należnej opłaty od której powodowie byli zwolnieni (8.732 złote) i reszty nieuiszczonych wydatków w sprawie (5.798,22 złotych).

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

I. S. (1) zmarł w dniu (...). Z pierwszego małżeństwa z I. L. miał on dwóch synów A. i M. oraz córkę K.. Po rozwodzie z I. L. I. S. (1) w 1994 roku zawarł kolejny związek małżeński z A. K. (1). Z drugiego małżeństwa I. S. (1) nie miał dzieci.

W dniu 14 stycznia 2008 roku I. S. (1) sporządził notarialny testament, którym do całości spadku powołał żonę A. S. (2), a przypadku gdyby powołana do spadku nie chciała lub nie mogła być spadkobiercą do całości spadku powołał w udziałach po 1/2 części pasierbicę K. J. i syna M. S., przy czym I. S. (1) oświadczył, że jego życzeniem jest, aby w wyniku działu spadku K. J. nabyła na wyłączną własność spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., a M. S. nabył na wyłączną własność spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Testament I. S. (1) został otwarty i ogłoszony w dniu 4 lutego 2011 roku przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie I Ns 16/11.

W dniu 17 grudnia 2010 roku K. G. złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku wprost. A. S. (1) i M. S. nie składali oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. A. S. (2) jako spadkobierca testamentowy złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2011 roku w sprawie I Ns 16/11 Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po I. S. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 14 stycznia 2008 roku nabyła A. S. (2) z dobrodziejstwem inwentarza. W dniu 18 lutego 2011 roku został sporządzony spis inwentarza obejmujący masę spadkową spadkodawcy według stanu z dnia otwarcia spadku, tj. (...), w zakresie rzeczy ruchomych stanowiących wyposażenie czterech pokoi, kuchni, przedpokoju, wyposażenia domku letniskowego o łącznej wartości 31.610 złotych, przy czym w spisie tym wskazano, że wszystkie te składniki były objęte małżeńską wspólnością majątkową łączącą spadkodawcę z żoną A. S. (2), a zatem wartość majątku przypadającego spadkodawcy wynosi 15.805 złotych. Spis inwentarza został bez zastrzeżeń podpisany przez A. S. (2), A. S. (1) i M. S..

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 15 grudnia 2006 roku małżonkowie I. i A. S. (2) nabyli lokal mieszkalny przy ul. (...) w O. za cenę 280.000 złotych. Na zakup tego lokalu mieszkalnego małżonkowie I. i A. S. (2) przeznaczili środki w kwocie 147.868,65 złotych pochodzące z zaciągniętego przez nich w dniu 13 grudnia 2006 roku kredytu. Pozostała kwota 130.000 złotych pochodziła z ceny sprzedanego w dniu 1 grudnia 2006 roku lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., który na podstawie umowy darowizny z dnia 17 grudnia 1999 roku stanowił majątek odrębny A. S. (2). Na zabezpieczenie kredytu zaciągniętego przez małżonków I. i A. S. (2) na nabycie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. lokal ten został obciążony hipoteką umowną kaucyjną w kwocie 295.737,30 złotych. Na dzień otwarcia spadku, tj. (...) zadłużenie z tego kredytu wynosiło 54.647,61 CHF (82.047,92 złotych przy kursie (...) 3,0028 złotych).

W dniu 15 lutego 2000 roku rodzice I. S. (1) – małżonkowie F. i R. S. oraz siostra I. D. K. sprzedali Z. W. za kwotę 165.000 złotych prawo wieczystego użytkowania nieruchomości o powierzchni 582 m<sup>2</sup>, oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), położonej przy ul. (...) w O. i prawo własności piętrowego domu jednorodzinnego o powierzchni użytkowej 130 m<sup>2</sup>. W chwili tej sprzedaży w domu przy ul. (...) w O. mieszkała pierwsza żona spadkodawcy I. S. (2) oraz ich dzieci A. S. (1) i K. G.. F. S. chcąc zabezpieczyć swoje wnuki, które jego zdaniem nie mogły liczyć na ich ojca, pieniądze uzyskane ze sprzedaży prawa wieczystego użytkowania nieruchomości przy ul. (...) w O. i prawa własności znajdującego się na niej domu przeznaczył na nabycie przez A. S. (1) lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., a także na nabycie przez I. S. (2) lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. I. S. (2) nabyła lokal mieszkalny przy ul. (...) na podstawie umowy z dnia 23 lutego 2000 roku. Z kolei na podstawie umowy z dnia 8 marca 2000 roku A. S. (1) nabył składający się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki o łącznej powierzchni 59,5 m<sup>2</sup> lokal mieszkalny przy ul. (...) w O. za cenę 82.000 złotych. Wszelkie formalności związane z nabyciem przez A. S. (1) lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. załatwiał I. S. (1).

W dniu 16 lipca 2003 roku A. S. (1) działający pod firmą (...) w O. nabył od (...) pięcioletni samochód osobowy marki P. za kwotę 5.000 złotych.

I. S. (1) był współnikiem (...) spółki cywilnej w O.. Na dzień otwarcia spadku, tj. (...) spółka ta była zadłużona u osób trzecich na kwotę 38.817,01 złotych, a łączne saldo operacji na ten dzień wynosiło 151.513,03 złotych. Na dzień 19 sierpnia 2010 roku na koncie spółki znajdowała się kwota 44.373 złotych.

Na I. S. (1) było zarejestrowanych sześć samochodów osobowych różnych marek, z których dwa zostały przerejestrowane na innego właściciela, na A. S. (2) były zarejestrowane dwa samochody osobowe i jeden ciężarowy, którego współwłaścicielem był M. S., a wspólnie na I. S. (1) i A. S. (2) było zarejestrowanych piętnaście samochodów, w tym sześć samochodów ciężarowych oraz dziewięć samochodów osobowych, z których jeden został wyrejestrowany z powodu demontażu, a drugi przerejestrowany na nowego właściciela.

W dniu 30 lipca 2010 roku małżonkowie I. i A. S. (2) sprzedali samochód marki B. (...) rok produkcji 2004 za kwotę 65.700 złotych. Pochodzącą ze sprzedaży tego samochodu kwotę 40.000 złotych (...) spółka cywilna w O. przekazała w dniu 16 września 2010 roku jej wierzycielowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.. W dniu 7 kwietnia 2010 roku I. S. (1) sprzedał samochód marki A. (...) rok produkcji 1998 za cenę 10.000 złotych, a w dniu 3 maja 2010 roku sprzedał samochód marki V. (...) rok produkcji 1999 za cenę 9.500 złotych. W dniu 26 października 2007

roku (...) spółka cywilna w O. sprzedała D. K. samochód osobowy marki V. (...) za cenę 1.500 złotych, a po śmierci spadkodawcy w dniu 16 grudnia 2010 roku nabyła samochód ciężarowy marki C. (...) za cenę 18.400 złotych brutto.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny przedsiębiorstw (...) wynika, że na dzień otwarcia spadku wartość księgowa (...) spółki cywilnej w O. przy zastosowaniu metody księgowo - ewidencyjnej wynosiła 120.140,15 złotych, a przy zastosowaniu metody skorygowanych aktów netto - 121.600 złotych. Biegły wyliczył też, że wartość środków trwałych (samochody ciężarowe, maszyny budowlane i urządzenia) wynosi 220.967 złotych brutto, a wartość urządzeń wynosi 5.500 złotych brutto.

Na około półtora miesiąca przed śmiercią, w dniu 2 lipca 2010 roku I. S. (1) darował synowi M. S. własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Na podstawie umowy z dnia 2 lipca 2010 roku I. S. (1) darował A. S. (2): udział w 1/2 części w nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 23.577 m<sup>(2)</sup> położonej w Ł. gmina B. obręb Ł. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), udział w 1/2 części w nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 5.7386 ha położonej w Ł. gmina B. obręb (...) dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), udział w 1/2 części w nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 10,2280 ha położonej w Ł. gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), które darczyńca nabył na podstawie umowy darowizny z dnia 3 lutego 1999 roku i które stanowiły jego majątek osobisty, bowiem darczyńca nie zawierał z żoną umów majątkowych rozszerzających wspólność ustawową. Nadto I. S. (1) darował A. S. (2) z ich majątku wspólnego niezabudowane nieruchomości oznaczone numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 3,1649 ha położone w Ł. obręb (...) gmina B. dla których Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), które małżonkowie A. M. i I. S. (1) nabyli od S. D. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 1 kwietnia 2009 roku, a także spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. o powierzchni 67,10 m<sup>(2)</sup> dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), nabyte przez małżonków A. M. i I. S. (1) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 15 grudnia 2006 roku za cenę 280.000 złotych, jak też spółdzielcze własnościowe prawo do garażu oznaczonego numerem (...) przy ul. (...) w O. o powierzchni 16,30 m<sup>(2)</sup>, pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O..

Wartość darowizn strony określili na łączną kwotę 1.390.000 złotych, w tym wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na kwotę 250.000 złotych, wartość garażu na kwotę 20.000 złotych, a wartość udziałów w niezabudowanych nieruchomościach gruntowych na kwotę 1.120.000 złotych.

Decyzją z dnia 5 maja 2011 roku Burmistrz B. zatwierdził podział stanowiącej współwłasność po 1/2 części D. K. i A. S. (2) nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) na siedemnaście działek oznaczonych numerami geodezyjnymi od (...) o łącznej powierzchni 2.3577 ha, pod warunkiem ustanowienia przy ich zbywaniu służebności drogowych.

W dniu 12 marca 2012 roku przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w sprawie I Ns 73/12 A. S. (2) i D. K. zawarły ugodę, w której dokonały zgodnego zniesienia współwłasności nieruchomości pierwotnie oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 5.7386 ha położonej w Ł. gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), podzielonej we wstępnym projekcie podziału sporządzonym przez geodetę J. G. na działki o numerach geodezyjnych (...), w ten sposób, że na wyłączną własność A. S. (2) przyznały działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...), natomiast na wyłączną własność D. K. przyznały działki oznaczone numerami geodezyjnymi (...), zaś działka oznaczona numerem geodezyjnym (...) pozostała we współwłasności A. S. (2) i D. K. po 1/2 udziału. Jednocześnie A. S. (2) oddała D. K. w bezpłatne używanie na pięć lat działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...). W ugodzie tej A. S. (2) i D. K. dokonały też zgodnego zniesienia współwłasności nieruchomości pierwotnie oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 23.577 m<sup>(2)</sup> położonej w Ł. gmina B. obręb Ł. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), podzielonej decyzją Burmistrza B. z dnia 5 maja 2011 roku na siedemnaście działek oznaczonych numerami geodezyjnymi od (...), w ten sposób, że na wyłączną własność A. S. (2) przyznały działki o numerach geodezyjnych od (...) natomiast na wyłączną własność D. K. przyznały działki o numerach geodezyjnych od

(...). W ugodzie tej A. S. (2) i D. K. dokonały również zgodnego zniesienia współwłasności nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 10,2280 ha położonych w Ł. gmina B. dla których Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), podzielone we wstępnym projekcie podziału sporządzonym przez geodetę J. G. w przypadku działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) na działki oznaczone numerami geodezyjnymi (...), zaś w przypadku działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...) na działki oznaczone numerami geodezyjnymi (...), w ten sposób, że na wyłączną własność A. S. (2) przyznały działki oznaczone numerami geodezyjnymi (...), natomiast na wyłączną własność D. K. przyznały działki oznaczone numerami geodezyjnymi (...).

Po śmierci I. S. (1), w dniu 14 lutego 2012 roku wspólnicy (...) spółki cywilnej w O. A. S. (2) i M. S. podjęli uchwałę nr (...) o likwidacji spółki z dniem 29 września 2012 roku ustanawiając wspólników jej likwidatorami.

Małżonkowie I. i A. S. (2) mieli wspólne konta bankowe w Banku (...), przy czym na dzień (...) na jednym z nich był debet w kwocie 12.401,20 złotych, a na pozostałych dwóch znajdowały się środki w kwocie 8.996,47 złotych i 56.702,47 złotych.

Wartość samochodu marki M. (...) rok produkcji 2006 została określona przez biegłego z zakresu wyceny pojazdów mechanicznych na kwotę 31.800 złotych.

Jeszcze za życia I. S. (1) A. S. (2) poniosła koszty w związku z jego chorobą nowotworową, w tym około 20.893 złotych na leki i wyjazdy do W., 512 funtów (przy kursie funta 4,6345 złotych – 2.372,86 złotych) na badania krwi, a także na leczenie niekonwencjonalne i związane z tym wyjazdy na Litwę, których wysokość A. S. (2) oceniła na kwotę około 5.000 złotych. I. S. (1) był pacjentem W. R., który akceptował leczenie spadkodawcy preparatami niezarejestrowanymi na terenie Polski, bowiem jego stan był ciężki, a dotychczas stosowana terapia nie dawała szans na wyleczenie. Sześciotygodniowa kuracja tymi lekami według obecnych cen wynosi od 20.000 do 25.000 złotych.

Na podstawie umowy z dnia 15 października 2012 roku A. S. (2) darowała M. S. nieruchomość o powierzchni 2,2542 ha położoną w Ł. gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), przy czym wartość przedmiotu darowizny strony określiły na kwotę 50.000 złotych.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości P. W. wartość rynkowa nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) położonej w Ł. gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...) odpowiednio dla każdej z działek wynosi 12.000 złotych, 10.000 złotych i 252.000 złotych, łącznie 274.000 złotych, a 1/2 udziału w tej nieruchomości to kwota 137.000 złotych. Biegły wskazał też, że wartość nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w miejscowości Ł. gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...) wynosi 507.000 złotych, a zatem wartość rynkowa udziału w 1/2 części tej nieruchomości wynosi 253.000 złotych. Według biegłego wartość rynkowa nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w miejscowości Ł. gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...) wynosi 600.000 złotych, a zatem wartość udziału w 1/2 części tej nieruchomości wynosi 300.000 złotych. Biegły wyliczył też, że wartość rynkowa nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) położonej w Ł. gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...) wynosi 60.000 złotych. Biegły wyliczył wartość wszystkich nieruchomości na dzień otwarcia spadku, tj. (...) według cen z dnia 22 lipca 2013 roku.

Strony zgodnie ustaliły zaś, że wartość nakładów na działkę małżonków A. M. i I. S. (1) znajdującą się na terenie ogrodu działkowego w W. R. wynosi 30.000 złotych.

Sąd Okręgowy powołując się na art. 991 § 1 k.c. wskazał, że powódce K. G. i powodowi A. S. (1) należy się zachowek po zmarłym I. S. (1) w wysokości połowy wartości przysługującego im udziału spadkowego.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że substrat zachowku stanowi czystą wartość spadku, wyrażającą się różnicą między wartością stanu czynnego spadku (aktywów) a wartością stanu biernego spadku (pasywów) bez uwzględnienia zapisów zwykłych i poleceń oraz długów z tytułu zachowku, do której zgodnie z art. 993 k.c. dolicza się według zasad z

art. 994 k.c. darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że według art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą koszty pogrzebu w takim zakresie w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, koszty nagrobka, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń. Długami spadkowymi są też długi powstałe za życia spadkodawcy, np. dług związany ze zwrotem pożyczki, koszty leczenia, opieki nad spadkodawcą, jego utrzymania, koszty związane z jego ostatnią chorobą poprzedzającą zgon.

Sąd Okręgowy podkreślił też, że gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku dorobkowym, to w procesie o roszczenie z tytułu zachowku dopuszczalne jest samodzielne ustalenie przez sąd orzekający stanu i wartości spadku bez uprzedniego postępowania o dział spadku lub o podział majątku, który był objęty małżeńską wspólnością ustawową.

Sąd I instancji wskazał, że w chwili śmierci I. S. (1) pomiędzy nim a pozwaną istniała małżeństwa wspólność ustawowa, a w skład majątku wspólnego wchodziło wyposażenie lokalu mieszkalnego przy ul (...) w O. o wartości 31.610 złotych wskazanej w spisie inwentarza w sprawie I Ns 116/11 Sądu Rejonowego w Olsztynie, a także środki znajdujące się na koncie (...) spółki cywilnej w O. w kwocie 44.373 złotych, kwota 65.700 złotych uzyskana ze sprzedanego w dniu 30 lipca 2010 roku samochodu marki B. (...), środki na kontach bankowych w kwotach 8.996,47 złotych i 56.702,42 złotych, samochód marki M. o wartości 31.800 złotych, nakłady na działkę ogrodniczą w W. R. w kwocie 30.000 złotych. W skład majątku wspólnego wchodził też lokal mieszkalny przy ul (...) w O. o wartości 250.000 złotych i garaż o wartości 20.000 złotych, a także niezabudowana nieruchomości składająca się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 3,1649 ha położonej w Ł. obręb (...) gmina B. dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 60.000 złotych, które I. S. (1) darował pozwanej na podstawie umowy z dnia 2 lipca 2010 roku.

I. S. (1) miał majątek osobisty w postaci spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul (...) w O. oraz udziały w 1/2 części w trzech nieruchomościach gruntowych położonych w Ł. gmina B.. Na podstawie umowy z dnia 2 lipca 2010 roku I. S. (1) darował swojemu synowi M. S. lokal mieszkalny przy ul (...) w O. o wartości zgodnie określonej przez strony umowy na kwotę 250.000 złotych. Na podstawie umowy z dnia 2 lipca 2010 roku I. S. (1) darował pozwanej udziały w 1/2 części w trzech nieruchomościach gruntowych położonych w Ł. gmina B., a wartość tych darowizn została oszacowana przez biegłego sądowego z zakresu (...) na kwotę 690.000 złotych.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej, że I. S. (1) poczynił darowizny na rzecz powódki K. G. w postaci środków na zakup lokalu mieszkalnego przy ul (...) w O., a na rzecz powoda A. S. (1) lokalu mieszkalnego przy ul (...) w O. o wskazanej przez pozwaną wartości 250.000 złotych.

W ocenie Sądu twierdzenia pozwanej, że F. S. darował I. S. (1) środki uzyskane ze sprzedanego w dniu 15 lutego 2000 roku przez F. S. i R. S. oraz D. K. na rzecz Z. W. prawa wieczystego użytkowania nieruchomości przy ul (...) w O. i prawa własności znajdującego się na niej domu jednorodzinnego za cenę 165.000 złotych zostały sformułowane jedynie na użytek niniejszego procesu. Sąd ten zaznaczył, że świadek D. K. zaprzeczając pisemnemu jej oświadczeniu, iż to F. S. poczynił darowiznę na rzecz A. S. (1) i I. S. (2), nawet nie twierdziła, iż jej ojciec uzyskał jakąkolwiek zgodę jej i jej matki na dokonanie darowizny na rzecz I. S. (1) ze środków uzyskanych ze sprzedaży tej nieruchomości. Zeznała ona jedynie, że była świadkiem wręczenia pieniędzy I. S. (1) ze wskazaniem, że mają one być przeznaczone na zakup mieszkań A. S. (1) i I. S. (2). Mając na uwadze zgodne i wzajemnie uzupełniające się, a przez to uznane przez Sąd za wiarygodne, zeznania świadków A. B., G. M. - sąsiadek dziadków powodów oraz H. K., T. P. (1) i M. Z. - siostr F. S., I. S. (2) - pierwszej żony spadkodawcy oraz żony powoda J. S., że F. S. chciał zabezpieczyć swoje wnuki, które jego zdaniem nie mogły liczyć na ojca (spadkodawcę) i którego zachowania i postępowania nie akceptował, Sąd Okręgowy uznał, że I. S. (1) jedynie w imieniu swego ojca, matki i siostry D. K. uiszczał cenę nabycia lokali mieszkalnych przy ul (...) w O.. Sąd I instancji za niewiarygodne uznał zeznania świadków S. D., L. Ż., M. K., J. P., M. B., A. K. (2), że pieniądze na zakup lokali mieszkalnych przy ul (...) w O. należały do I. S. (1) mając na uwadze powiązania towarzyskie i zależności związane z obecnym lub wcześniejszym zatrudnianiem tych świadków w firmie spadkodawcy, a także to,

że wiedzę w tym zakresie powzięli oni głównie z rozmów z I. S. (1), który jak wynika z zeznań jego ciotek H. K., T. P. (1) i M. Z. lubił „błyszczyć” i wyróżniać się strojem i posiadanymi dobrami majątkowymi.

Sąd I instancji zaznaczył przy tym, że właścicielką lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. jest I. S. (2) i dlatego nie sposób uznać, że stanowi on darowiznę I. S. (1) na rzecz powódki K. G.. Podkreślił, że nie było żadnych przeszkód, by za stosownym zezwoleniem Sądu Rodzinnego dokonać darowizny lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. na rzecz małoletniej wówczas powódki K. G..

Zdaniem Sądu niewiarygodne są zeznania pozwanej i świadka M. S., że A. S. (1) działający pod firmą (...) w O. nie kupił w dniu 16 lipca 2003 roku od (...)A. S. (2) i I. S. (1) pięcioletniego samochodu marki P. za kwotę 5.000 złotych, ale że samochód ten został mu darowany przez I. S. (1).

Jednocześnie Sąd I instancji uznał, że darowana przez I. S. (1) na rzecz powoda A. S. (1) z okazji urodzin jego dziecka kwota 5.000 złotych jest drobną, zwyczajowo przyjętą darowizną, skoro taką samą kwotę I. S. (1) darował M. S. z okazji narodzin jego dziecka, a w konsekwencji Sąd nie doliczył jej do spadku po I. S. (1).

Do spadku po I. S. (1) Sąd Okręgowy doliczył wartość (...) spółki cywilnej w O. w kwocie 120.870 złotych, stanowiącej średnią wyliczonej przez biegłego sądowego z zakresu wyceny przedsiębiorstw (...) na dzień otwarcia spadku wartości księgowej (...) spółki cywilnej przy zastosowaniu metody księgowo-ewidencyjnej - 120.140,15 złotych oraz przy zastosowaniu metody skorygowanych aktów netto - 121.600 złotych.

Sąd I instancji uznał, że od wartości stanu czynnego spadku należy odliczyć długi spadkowe powstałe tak za życia I. S. (1), jak i po jego śmierci, obejmujące 1/2 niespłaconego kredytu zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego przy ul (...) w O., kredyt zaciągnięty przez (...) spółkę cywilną w O. w kwocie 9.516,50 złotych (1/2 to 4.758,25 złotych), koszty leczenia spadkodawcy związane z zakupem leków, wizytami u lekarzy, korzystaniem z usług medycyny niekonwencjonalnej w łącznej kwocie 53.265,86 złotych, koszty postawienia nagrobka w kwocie 8.801,84 złotych oraz kwotę 6.200,60 złotych stanowiącą 1/2 debetu na koncie bankowym w kwocie 12.401,20 złotych. Od wartości stanu czynnego spadku Sąd Okręgowy odjął też kwotę 130.000 złotych, stanowiącą osobisty majątek pozwanej, a przeznaczoną na zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Sąd nie podzielił natomiast stanowiska pozwanej, że na zakup tego lokalu mieszkalnego wydatkowała dalsze kwoty 5.000 złotych i 6.360,06 złotych.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że czysta wartość spadku po I. S. (1) stanowiąca podstawę do obliczenia zachowku powiększona o darowizny i pomniejszona o długi spadkowe wynosi 1.116.410,49 złotych (1.105.000 złotych wartość darowizn + 255.461 złotych wartość majątku spadkowego przypadająca spadkodawcy – 244.050,51 złotych długów spadkowych, w tym kwota 130.000 złotych stanowiąca majątek osobisty pozwanej). Wobec tego, że udział spadkowy każdego z uprawnionych do dziedziczenia z mocy ustawy po zmarłym I. S. (1) wynosiłby 279.102,62 złotych, to każdemu z powodów należy się zachówek w kwocie 139.551,31 złotych i taką też kwotę Sąd I instancji zasądził na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2013 roku, tj. od dnia wyrokowania, mając na uwadze fakt, że ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu z tytułu zachowku.

Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku pozwanej o określenie terminu płatności zasądzonych na rzecz powodów należności z półrocznym opóźnieniem z uwagi na to, że pozwana mając świadomość ciężących na niej zobowiązań z tytułu zachowku konsekwentnie wyzbywała się majątku. Zlikwidowana została bowiem w całości dobrze prosperująca (...) spółka cywilna w O.. Jednocześnie pozwana po zniesieniu współwłasności nieruchomości będących przedmiotem darowizny i ich nowym podziale wyzbyła się własności części tych nieruchomości na rzecz D. K.. Zdaniem Sądu opóźnienie terminu płatności świadczeń na rzecz powodów może utrudnić uzyskanie należnych im świadczeń.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., wskazując, że powodowie utrzymali się ze swoimi roszczeniami K. G. w 62%, a A. S. (1) w 55.82%, jednak z uwagi na to, że powodowie są reprezentowani przez jednego pełnomocnika do rozliczenia kosztów Sąd przyjął, iż wygrali oni sprawę w 61%, a przegrali w 41%. Koszty



procesu łącznie z kosztami dwukrotnego postępowania zażaleniowego wygranego przez pozwaną wynoszą 30.094 złotych, a zatem pozwaną obciążają koszty procesu w kwocie 5.417 złotych.

Sąd I instancji stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 113 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 roku, Nr 90 poz. 594 ze zm.) obciążył strony nieuiszczonymi kosztami sądowymi. Z uwagi na zwolnienie powódki K. G. od wydatków sądowych ponad kwotę 100 złotych od każdej czynności pociągającej za sobą wydatki obciążają ją nieuiszczone wydatki w kwocie 400 złotych, zaś powoda A. S. (1) w 3.629,27 złotych, natomiast pozwaną obciąża opłata sądowa od pozwów w wysokości wyliczonej od zasądzonego od niej roszczenia w kwocie 8.732 złote oraz reszta nieuiszczonych wydatków w kwocie 5.798,22 złotych.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją pozwana, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na:

1) uznaniu, że w trakcie postępowania sądowego pozwana po dokonaniu podziału nieruchomości położonych w Ł. i zniesieniu współwłasności tych nieruchomości z udziałem D. K., wyzbyła się własności części tych nieruchomości na rzecz D. K., podczas gdy czynność zniesienia współwłasności polegała na fizycznym podziale nieruchomości pomiędzy właścicielki i przyznaniu zarówno A. S. (2), jak i D. K. wydzielonych wcześniej działek gruntu, co oznacza, że pozwana pozostaje właścicielką rzeczonych nieruchomości, a tym samym nie uzyskała środków pieniężnych z ich sprzedaży,

2) przyjęciu, że spadkodawca I. S. (1) darował pozwanej własnościowy lokal mieszkalny przy ul. (...) w O. oraz garaż przy ul. (...) w O., podczas gdy ta nieruchomość wchodziła w skład majątku dorobkowego małżonków, a tym samym spadkodawca był właścicielem tylko udziału w nieruchomości, co oznacza, że wartość jego darowizny nie mogła wynosić 250.000 złotych, gdyż całe mieszkanie warte jest 270.000 złotych,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, co mogło mieć wpływ na treść wydanego w sprawie postanowienia, a mianowicie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie:

a) że pozwana posiada środki pieniężne niezbędne do zapłaty powodom przysługującego im zachowku, podczas gdy w toku postępowania nie mogła dokonać sprzedaży posiadanych nieruchomości z uwagi na powtarzające się wnioski powodów o udzielenie zabezpieczenia roszczenia oraz fakt, iż dokonała ona tylko podziału i zniesienia współwłasności jednej z nieruchomości, nie wyzbywając się własności nieruchomości na rzecz D. K.,

b) za wiarygodne zeznań świadków wnioskowanych przez stronę powodową, podczas gdy z przebiegu ich przesłuchania jednoznacznie wynika, że świadkowie ci zostali poinformowani o oczekiwanej od nich treści zeznań,

c) uznanie za wiarygodne zeznań świadka I. S. (2), podczas gdy jest to osoba bezpośrednio zainteresowana w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy dla pozwanych, z racji powiązań ekonomicznych i rodzinnych,

d) za rzetelne i wiarygodne zeznań powodów, podczas gdy w toku postępowania ustalono, że powód A. S. (1) tworzył dowody poprzez przedstawienie oświadczenia podpisanego przez D. K., która nie była świadoma znaczenia słów jakie podpisywała z uwagi na stan w jakim się znajdowała (zmęczenie),

e) przyjęcie, że dokonana przez spadkodawcę na rzecz powoda A. S. (1) darowizna w kwocie 5.000 złotych jest kwotą drobną zwyczajowo przyjętą w środowisku, podczas gdy stanowi ona około 4% zasądzonego na rzecz powoda zachowku,

f) że zakupu na rzecz powoda A. S. (1) lokalu mieszkalnego przy ul. (...) dokonał jego dziadek, podczas gdy słuchani w toku postępowania świadkowie wyraźnie wskazali, że pieniądze na mieszkanie pochodziły z darowizny, jaką otrzymał spadkodawca I. S. (1) od swoich rodziców, czyli pieniądze te były przeznaczone przez rodziców spadkodawcy dla samego spadkodawcy i to spadkodawca decydował jaki lokal i za jaką cenę zakupi synowi,

g) za wiarygodne zeznań świadka I. S. (2), że ojciec spadkodawcy dziewięć lat po rozwodzie świadka i spadkodawcy nabył na rzecz świadka lokal mieszkalny położony w O.,

h) za niewiarygodne zeznań świadka M. S., podczas gdy nie jest on osobą zainteresowaną treścią rozstrzygnięcia w sprawie, a nadto jest on bratem powodów, a tym samym nie miałby powodu, aby im szkodzić,

2) art. 325 k.p.c. poprzez wskazanie w sentencji wyroku daty jego wydania jako dzień 13 listopada 2013 roku, w sytuacji gdy faktycznie wyrok został wydany w dniu 13 grudnia 2013 roku,

3) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie faktów, na podstawie których ustalono wartość majątku spadkowego przypadającego spadkodawcy w kwocie 255.461 złotych,

III. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie:

1) art. 991 § 2 k.c. poprzez doliczenie do masy spadku kwoty 255.461 złotych jako wartości majątku spadkowego przypadającego spadkodawcy, podczas gdy nie wskazano, co składa się na tą kwotę, a tym samym czy uprawnienie w tej wysokości wchodzi do masy spadkowej po I. S. (1),

2) art. 996 k.c. poprzez niezaliczenie zakupionego na rzecz powoda A. S. (1) lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że wszelkie czynności, w tym uiszczenie ceny, dokonał spadkodawca, oraz poprzez niezaliczenie darowanej powodowi A. S. (1) kwoty 5.000 złotych „z okazji urodzenia się jego dziecka” na poczet należnego mu zachowku, podczas gdy mając na względzie sytuację majątkową spadkodawcy (zobowiązania w tym kredyty) uznać należy, że jest to kwota wysoka i nie podlega wyłączeniu wynikającemu z art. 994 § 1 k.c.,

3) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieodroczenie terminu płatności świadczeń na rzecz powodów, podczas gdy pozwana nie posiada środków pieniężnych na zapłatę tak wysokich kwot, a nadto sprawuje opiekę nad niepełnosprawną córką, która jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, a co za tym idzie całkowicie uzależniona od matki i tym samym pozwana musi zapewnić jej środki niezbędne na utrzymanie, leczenie oraz zapewnienie bytu w przyszłości.

Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki K. G. kwoty 107.610 złotych tytułem zachowku oraz oddalenia powództwa A. S. (1), a także zasądzenia od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze według norm prawem przepisanych ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i wydłużenia co najmniej o sześć miesięcy terminu zapłaty kwot należnego powodom zachowku, uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka K. G. zaskarżając go w części, tj. w zakresie zasądzenia odsetek od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty od kwoty 139.551,31 złotych, a także powód A. S. (1) zaskarżając go w części, tj. w zakresie zasądzenia odsetek od dnia 13 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty od kwoty 139.551,31 złotych.

Rozstrzygnięciu temu zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 991 k.c. poprzez orzeczenie, że zapłata należności 139.551,31 złotych przez pozwaną na rzecz powódki K. G. ma nastąpić z odsetkami ustawowymi od dnia wyrokowania, tj. od dnia 13 grudnia 2013 roku, podczas gdy pozwana winna być zobowiązana do zapłaty należności: od kwoty 100.000 złotych od dnia 26 września 2011 roku, tj. od dnia doręczenia pozwanej pozwu do dnia zapłaty, a od kwoty 39.551,31 złotych od dnia 17 października 2011 roku, tj. od dnia doręczenia pozwanej rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 991 k.c. poprzez orzeczenie, że zapłata należności 139.551,31 złotych przez pozwaną na rzecz powoda A. S. (1) ma nastąpić z odsetkami

ustawowymi od dnia wyrokowania, tj. od dnia 13 grudnia 2013 roku, podczas gdy pozwana winna być zobowiązana do zapłaty należności: od kwoty 100.000 złotych od dnia 17 listopada 2011 roku, tj. od dnia doręczenia pozwanej pozwu do dnia zapłaty, a od kwoty 39.551,31 złotych od dnia 4 kwietnia 2012 roku, tj. od dnia doręczenia pozwanej rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki K. G. kwoty 139.551,31 złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 100.000 złotych od dnia 26 września 2011 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 39.551,31 złotych od dnia 17 października 2011 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda A. S. (1) kwoty 139.551,31 złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 100.000 złotych od dnia 17 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 39.551,31 złotych od dnia 4 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Nieuzasadniona jest apelacja pozwanej, na uwzględnienie zasługuje natomiast apelacja powodów.***

W pierwszym rzędzie trzeba wskazać, że pozwana trafnie zauważyła, że komparycja zaskarżonego wyroku zawiera oczywistą omyłkę pisarską w oznaczeniu daty jego wydania, aczkolwiek błędnie zarzuciła, że stanowi to naruszenie art. 325 k.p.c.

Mając na uwadze, że zaskarżony wyrok został wydany nie w dniu 13 listopada 2013 roku, ale w dniu 13 grudnia 2013 roku, Sąd Apelacyjny sprostował tę oczywistą omyłkę pisarską na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie I sentencji.

Przechodząc do meritum należy stwierdzić, że ustalenia Sądu Okręgowego istotne dla rozstrzygnięcia o uprawnieniu powodów do zachowku po zmarłym I. S. (1), jak i dla wyliczenia tego zachowku albo nie były kwestionowane przez skarżących albo nie zostały podważone i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do apelacji pozwanej, a w pierwszej kolejności do podniesionego w niej zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. trzeba wskazać, że jakkolwiek uzasadnienie zaskarżonego wyroku można poddać pewnej krytyce, to jednak umożliwia ono dokonanie oceny toku rozumowania Sądu I instancji, który doprowadził do wydania orzeczenia. W szczególności, wbrew stanowisku pozwanej, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że na przyjętą przez Sąd Okręgowy wartość stanu czynnego spadku w kwocie 255,461 złotych składa się 1/2 części majątku wspólnego I. i A. S. (2) obejmującego wyposażenie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. o wartości 31.610 złotych, środki znajdujące się na koncie (...) spółki cywilnej w O. w kwocie 44.373 złotych, kwota 65.700 złotych uzyskana ze sprzedanego w dniu 30 lipca 2010 roku samochodu marki B. (...), środki na kontach bankowych w kwotach 8.996,47 złotych i 56.702,42 złotych, samochód marki M. o wartości 31.800 złotych, nakłady na działkę ogrodniczą w W. R. w kwocie 30.000 złotych, a także wartość (...) spółki cywilnej w O. w kwocie 120.870 złotych.

Tymczasem obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2000 roku, V CKN 606/00, Lex nr 53116). Sytuacja taka, jak wskazano powyżej, nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Nieskuteczny był też podniesiony przez pozwaną zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na przyjęciu, że I. S. (1) darował pozwanej lokal mieszkalny przy ul. (...) w O. oraz garaż przy ul. (...) w O., podczas gdy nieruchomość ta wchodziła w skład majątku wspólnego I. S. (1) i pozwanej, a tym samym I. S. (1) był właścicielem tylko udziału w tej nieruchomości, co oznacza, że wartość jego darowizny nie mogła wynosić 250.000 złotych, gdyż wartość całego mieszkania wynosi 270.000 złotych.

Z zestawienia przyjętej przez Sąd I instancji łącznej wartości doliczonych do spadku po I. S. (1) dokonanych przez niego darowizn – 1.105.000 złotych, a także wartości darowanych przez I. S. (1) na rzecz pozwanej 1/2 udziału w nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w Ł. – 253.000 złotych, 1/2 udziału w nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w Ł. – 300.000 złotych, 1/2 udziału w nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) położonej w Ł. – 137.000 złotych, wartości darowanego przez I. S. (1) na rzecz M. S. lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. – 250.000 złotych wynika, że Sąd Okręgowy doliczył do spadku po I. S. (1) dokonaną przez niego na rzecz pozwanej darowiznę 1/2 udziału w nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) położonej w Ł. o wartości 30.000 złotych oraz darowiznę 1/2 udziału w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w O. – 125.000 złotych oraz darowiznę 1/2 udziału w garażu przy ul. (...) w O. – 10.000 złotych, korzystnie zresztą dla pozwanej, skoro w piśmie z dnia 26 kwietnia 2013 roku pozwana przyznała wskazaną przez powodów wartość lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. – 280.000 złotych oraz wartość garażu przy ul. (...) w O. – 30.000 złotych (k. 658).

Nie sposób też zgodzić się z pozwaną, że Sąd I instancji przyjmując, iż środki na nabycie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. nie zostały darowane A. S. (1) przez I. S. (1) naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Przepis ten stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Tak więc skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a do tego de facto sprowadza się apelacja pozwanej w zakresie, w jakim kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów pod kątem osoby, która darowała A. S. (1) środki na nabycie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O..

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę ustaleń co do nabycia przez A. S. (1) lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. za środki darowane mu przez F. S. stanowiły zeznania świadków A. B., G. M. - sąsiadek dziadków powodów, H. K., T. P. (2) i M. Z. - siostr F. S., I. S. (2) - pierwszej żony spadkodawcy oraz żony powoda J. S. oraz wyjaśnił dlaczego dał wiarę tym dowodom, a jednocześnie dlaczego nie podzielił zeznań świadków D. K., S. D., L. Ż., M. K., J. P., M. B., A. K. (2), M. S. oraz pozwanej, że pieniądze na zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. stanowiły darowiznę I. S. (1) na rzecz A. S. (1). Trzeba przy tym wskazać, że protokoły rozpraw przed Sądem I instancji nie dają podstawy do stwierdzenia, że zawnioskowani przez pozwaną świadkowie byli upominani i pozbawieni możliwości wyartykułowania swoich spostrzeżeń – jak wskazywała ona w apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za niewiarygodnością zeznań świadka D. K. przemawia także treść umowy sprzedaży prawa wieczystego użytkowania nieruchomości przy ul. (...) w O. i prawa własności znajdującego się na niej domu jednorodzinnego oraz umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Z pierwszej umowy wynika, że w dniu jej zawarcia, tj. w dniu 15 lutego 2000 roku nabywca zapłacił cenę w kwocie 115.000 złotych, zaś pozostałą resztę ceny w kwocie 50.000 złotych zobowiązał się zapłacić do dnia 15 marca 2000 roku. Zgodnie zaś z drugą umową w dniu jej zawarcia, tj. w dniu 8 marca 2000 roku kupujący zapłacił cenę 62.000 złotych, a pozostałą resztę ceny w kwocie 20.000 złotych zobowiązał się zapłacić do dnia 15 marca 2000 roku. Gdyby I. S. (1) uzyskał od F. S. darowiznę w postaci całej ceny uzyskanej ze sprzedaży prawa wieczystego użytkowania nieruchomości przy ul. (...) w O. i prawa własności znajdującego się na niej domu jednorodzinnego i przeznaczył ją m.in. na zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O., tak jak twierdziła świadek D. K., to dysponując w dniu 15 lutego 2000 roku kwotą 115.000 złotych mógł w dniu 8 marca 2000 roku zapłacić całą cenę nabycia lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Daty zawarcia obu umów, uiszczone przy tym ceny, przewidziane w obu umowach daty zapłaty reszty ceny i ich wysokość przemawiają za tym, że pierwsza i

druga część ceny nabycia lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. zostały uiszczone odpowiednio z pierwszej i drugiej raty ceny sprzedaży prawa wieczystego użytkowania nieruchomości przy ul. (...) w O. i prawa własności znajdującego się na niej domu jednorodzinnego. Trudno uznać, że I. S. (1) z darowizny w kwocie 115.000 złotych uiszczył część ceny lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. w kwocie 62.000 złotych, a czekając na darowiznę w kwocie 50.000 złotych zobowiązał się zapłacić pozostałą resztę ceny lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. w kwocie 20.000 złotych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trudno też uznać, że I. S. (1), który w czasie zakupu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. razem z żoną i jej niepełnosprawną córką zajmował mieszkanie składające się jedynie z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, przeznaczyłby darowane mu przez F. S. pieniądze na zakup A. S. (1), który był wówczas kawalerem, lokalu mieszkalnego, składającego się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki.

Tym samym musiał upaść zarzut naruszenia art. 996 k.c. przez niezaliczenie na należny powodowi A. S. (1) zachówek darowizny w postaci środków na nabycie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O..

Zamierzonego przez pozwaną skutku nie mogły wyrzeć zarzuty podważające zeznania świadków, a w szczególności I. S. (2), że to nie I. S. (1), ale F. S. darował środki na nabycie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Właścicielką tego lokalu mieszkalnego jest I. S. (2) i dlatego nie może być mowy o jakiegokolwiek darowiznie w zakresie tego mieszkania na rzecz powódki K. G..

W kontekście zarzutów pozwanej podniesionych na rozprawie apelacyjnej trzeba wskazać, że Sąd I instancji bez naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przyjął też, że samochód osobowy marki P. nie został darowany A. S. (1) przez I. S. (1), ale, że A. S. (1) kupił ten pojazd od (...) A. S. (2) i I. S. (1), skoro w aktach sprawy I C 484/1 jest faktura nr (...) potwierdzająca zawarcie pomiędzy (...) A. S. (2) i I. S. (1) i A. S. (1) działającym pod firmą (...) w O. umowy kupna-sprzedaży samochodu osobowego marki P..

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się z pozwaną, że Sąd Okręgowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. uznając, że darowana przez I. S. (1) na rzecz powoda A. S. (1) kwota 5.000 złotych z okazji urodzenia się jego dziecka była darowizną drobną, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętą, której, zgodnie z art. 994 § 1 k.c., nie dolicza się do spadku przy obliczaniu zachowku. Świadek M. S. zeznał bowiem, że on również kilka dni przed A. S. (1) uzyskał od I. S. (1) darowiznę z okazji urodzenia się jego dziecka (k. 439v). W świetle tych zeznań nie można uznać, że sam fakt, iż w czasie dokonywania darowizny na rzecz A. S. (1) I. S. (1) mieszkał z żoną i jej niepełnosprawną córką w jednopokojowym mieszkaniu, przemawia za tym, że darowizny w kwocie 5.000 złotych nie można uznać za drobną, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętą. Dla oceny, że darowana przez I. S. (1) na rzecz A. S. (1) kwota 5.000 złotych z okazji urodzenia się jego dziecka była drobną, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętą darowizną nie bez znaczenia jest to, że na podstawie umowy darowizny z dnia 3 lutego 1999 roku I. S. (1) uzyskał udziały w 1/2 części w nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 23,577 m<sup>2</sup> położonej w Ł., nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o powierzchni 5,7386 ha położonej w Ł. i nieruchomości składającej się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 10,2280 ha położonej w Ł. – jak wynika z opinii biegłego sporządzonej w przedmiotowej sprawie, o znacznej wartości.

W konsekwencji musiał upaść zarzut naruszenia art. 996 k.c. przez niezaliczenie na należny powodowi A. S. (1) zachówek darowizny w kwocie 5.000 złotych z okazji urodzenia się jego dziecka.

Pozostałe ustalenia Sądu Okręgowego co do czynnego i biernego stanu spadku po I. S. (1), jak i doliczonych do spadku darowizn nie były kwestionowane i dlatego musiały się ostać, niezależnie od ich trafności.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Tak więc bez odpowiedniego zarzutu sąd drugiej instancji nie może wziąć pod uwagę uchybień prawu

procesowemu, a więc także uchybień w zakresie ustaleń faktycznych, popełnionych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały one wpływ na wynik sprawy.

Zarzucając Sądowi Okręgowemu obrazę art. 991 § 2 k.c. poprzez doliczenie do masy spadkowej kwoty 255.461 złotych, bez wskazania co składa się na tę kwotę – z czym, jak wskazano powyżej, nie sposób się zgodzić, pozwana nie mogła podważyć ustaleń Sądu I instancji co do czynnego i biernego stanu spadku po I. S. (1).

Pozwana słusznie wskazała na błędne ustalenie Sądu Okręgowego, że wyzbyła się ona części darowanych jej przez I. S. (1) nieruchomości położonych w Ł. na rzecz D. K.. W dniu 12 marca 2012 roku przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w sprawie I Ns 73/12 A. S. (2) i D. K. zawarły bowiem ugodę, w której dokonały zgodnego zniesienia współwłasności nieruchomości położonych w Ł., w wyniku którego część tych nieruchomości przyznały na wyłączną własność D. K., część na wyłączną własność A. S. (2), a część na współwłasność D. K. i A. S. (2). To uchybienie Sądu I instancji nie mogło jednak zgodnie z zamierzeniem pozwanej skutkować odroczeniem terminu płatności zasądzonych na rzecz powodów świadczeń z tytułu zachowku po I. S. (1).

Sąd Okręgowy, uznając, że w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający rozłożenie na raty zasądzonych od pozwanej na rzecz powodów świadczeń z tytułu zachowku po I. S. (1), o jakim mowa w art. 320 k.p.c., nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze, że pozew K. G. o zapłatę zachowku został wniesiony w lipcu 2011 roku, zaś A. S. (1) wystąpił z pozwem o zapłatę zachowku w sierpniu 2011 roku, a także uwzględniając posiadany przez pozwaną majątek trzeba uznać, że przy zachowaniu należytej staranności mogła ona do czasu zakończenia postępowania uzyskać środki na spłatę powodów. W dniu 14 lutego 2012 roku wspólnicy (...) spółki cywilnej w O. A. S. (2) i M. S. podjęli uchwałę o likwidacji tej spółki. Z tego tytułu A. S. (2) z pewnością uzyskała jakieś środki, skoro M. S. na bazie likwidowanej spółki razem ze swoją żoną założył spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. W dniu 15 października 2012 roku pozwana darowała M. S. nieruchomość położoną w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...). Pozwana mogła też zbyć posiadane przez nią nieruchomości położone w Ł., a na przeszkodzie temu z pewnością nie stały składane przez powodów wnioski o zabezpieczenie powództwa, z których zresztą tylko jeden został uwzględniony przez udzielenie powodowi A. S. (1) zabezpieczenia i obciążenie nieruchomości położonej w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...) hipoteką przymusową na sumę 125.681 złotych (k. 107 akt I C 484/11 Sądu Okręgowego w Olsztynie)..

Nie sposób też uznać, że Sąd I instancji nie rozkładając na raty zasądzonych od pozwanej na rzecz powodów świadczeń z tytułu zachowku po I. S. (1) uchybił art. 5 k.c.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do obniżenia należnego powodom zachowku, czy też pozbawienia go powodów, w szczególności A. S. (1), na podstawie art. 5 k.c.

Powszechnie przyjmuje się, że ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego nie powinna pomijać, iż prawo do zachowku przysługujące uprawnionemu ze względu na bardzo bliski stosunek rodzinny między nim a spadkodawcą służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111). Przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku należy zatem zachować szczególną ostrożność, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia. Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodzi tylko wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie. Z uwagi na charakter zachowku obniżenie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. O nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą przy tym decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkobierca. Wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia.

Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współzycia społecznego. Okoliczności występujące na linii uprawniony – spadkodawca samodzielnie nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa (por. T. Juszyński, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03, Państwo i Prawo 2005/6/111).

Pozwana nawet nie wskazała takich zachowań powodów, w szczególności powoda A. S. (1) względem niej, które mogłyby zostać ocenione negatywnie w świetle art. 5 k.c.. Także sytuacja majątkowa i osobista pozwanej nie uzasadniała przyjęcia, że żądanie od niej zapłaty zachowku w pełnej wysokości pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

Pozwana nie wykazała też zachowań powodów, a zwłaszcza zachowań A. S. (1), względem I. S. (1), które mogłyby być ocenione negatywnie w świetle art. 5 k.c. Nawet jeżeli A. S. (1) zasugerował I. S. (1), że nie byłby mile widziany na weselu powoda, to ta sugestia, czy brak stałej opieki nad chorym ojcem, który miał przecież żonę, nie mogą być ocenione jako na tyle naganne, by uzasadniały obniżenie należnego powodowi zachowku, czy też pozbawienie powoda tego zachowku.

Apelacja pozwanej nie mogła także skutkować zmianą, oczywiście błędnego, rozstrzygnięcia Sądu I instancji o kosztach procesu i kosztach sądowych, skoro we wnioskach apelacyjnych pozwana ograniczyła się do żądania zasądzenia od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze według norm prawem przepisanych, a sąd odwoławczy nie może wykroczyć poza wniosek zawarty w apelacji.

Uzasadniony był natomiast podniesiony w apelacji powodów zarzut naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 991 k.c., w ramach którego kwestionowali oni, że odsetki ustawowe od zasądzonych na rzecz każdego z nich tytułem zachowku świadczenia należą się dopiero od daty wyrokowania w sprawie.

W orzecznictwie wyrażono pogląd, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie, a uzasadnia się to tym, że ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu z tego tytułu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 roku, I ACa 690/97, Apel.-W-wa 1998/4/35, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 marca 2012 roku, I ACa 110/12, Lex nr 1129357). Należy jednak pamiętać, że roszczenie o zachówek jest od początku długiem pieniężnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 roku, I CKN 248/98, LEX nr 898244), a przepisy nie określają terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku, wobec czego powinno ono zostać spełnione przez zobowiązanego, zgodnie z art. 455 k.c., niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zachowku. Ustalenie wysokości zachowku na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania, w ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę, nie przesądza zatem, że w każdym przypadku, dopiero od daty wyrokowania będą przysługiwały odsetki na rzecz uprawnionego. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela i przyjmuje za własne stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2013 roku (II CSK 403/12, LEX nr 1314389), że „w związku ze stabilizacją stosunków ekonomicznych, odsetki ustawowe pełnią w mniejszym niż dawniej - w okresie transformacji i niestabilności cen - funkcję waloryzacyjną, a w większym stopniu funkcję swego rodzaju zryczałtowanego wynagrodzenia za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi oraz funkcję motywującą dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. Sama waloryzacja świadczenia pieniężnego dokonywana przez sąd w ramach ustalania wysokości roszczenia o zachówek, według cen obowiązujących w chwili wyrokowania, nie pozwala na uwzględnienie wszystkich negatywnych konsekwencji, jakie poniósł wierzyciel przez czas, gdy nie mógł korzystać z przysługującej mu od zobowiązanego z tytułu zachowku sumy pieniężnej. Niekiedy w okresie wyrokowania ceny, stanowiące podstawę ustalenia wysokości roszczenia z tytułu zachowku, nie są wyższe, a niekiedy nawet są niższe niż w chwili wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku. Prowadzi to do wniosku, że termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znalazł już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie

ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to więc nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania” (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 roku, II CSK 178/10, LEX nr 942800).

Pozew K. G., w którym domagała się ona zasądzenia od pozwanej tytułem zachowku kwoty 100.000 złotych pozwana odebrała w dniu 26 września 2011 roku (k. 46), zaś pismo procesowe rozszerzające powództwo K. G. do kwoty 225.000 złotych pozwana otrzymała na rozprawie w dniu 17 października 2011 roku (k. 75). Z kolei pozew A. S. (1), w którym żądał on zasądzenia od pozwanej tytułem zachowku kwoty 100.000 złotych pozwana odebrała w dniu 17 listopada 2011 roku (k. 42 akt I C 484/11 Sądu Okręgowego w Olsztynie), a wobec tego, że pismo procesowe rozszerzające powództwo A. S. (1) do kwoty 250.0000 złotych zostało wysłane pozwanej w dniu 21 marca 2012 roku, to można przyjąć, że pismo to pozwana otrzymała w dniu 4 kwietnia 2012 roku (k. 323-326).

Nie ma podstaw do stwierdzenia, że od daty doręczenia pozwanej odpisów pozwów K. G. i A. S. (1) do daty wyrokowania wzrosły ceny stanowiące podstawę ustalenia wysokości zachowku przysługującego powodom. Pozwana miała wiedzę co do wartości stanu czynnego spadku, długów spadkowych, a także co do darowizn dokonanych przez I. S. (1) i przy zachowaniu należytej staranności była w stanie racjonalnie ocenić zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń z tytułu zachowku po I. S. (1).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zgodził się z powodami, że odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz powódki K. G. świadczenia z tytułu zachowku należą się od kwoty 100.000 złotych od dnia 16 września 2011 roku do dnia 16 października 2011 roku, a od kwoty 139.551,31 złotych od dnia 17 października 2011 roku do dnia zapłaty, a odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz powoda A. S. (1) świadczenia z tytułu zachowku należą się od kwoty 100.000 złotych od dnia 17 listopada 2011 roku do dnia 3 kwietnia 2012 roku, a od kwoty 139.551,31 złotych od dnia 4 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok jak w punkcie II sentencji. Apelację pozwanej oddalono na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie III sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c.

Pozwana przegrała proces w drugiej instancji zarówno w zakresie własnej apelacji, jak i w zakresie apelacji powodów, ale powodowie, których łączy współuczestnictwo formalne, w postępowaniu odwoławczym byli reprezentowani przez jednego fachowego pełnomocnika i dlatego koszty zastępstwa procesowego związane z apelacją pozwanej, jak i z apelacją powodów, obejmujące wynagrodzenie jednego fachowego pełnomocnika, przysługują powodom stosunkowo do wygranej każdego z nich w zakresie apelacji pozwanej, a w zakresie ich apelacji w stosunku, w jakim żądanie każdego z nich pozostaje do sumy ich żądań.

Wobec tego, że pozwana żądała zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kwoty 171.494 złotych, przy czym w części związanej z powództwem K. G. w zakresie kwoty 31.941 złotych, to w zakresie apelacji pozwanej powódka K. G. wygrała proces w drugiej instancji w około 18,63% (31.941 złotych / 171.494 złote) i w takim stosunku przysługują jej koszty zastępstwa procesowego związane z apelacją pozwanej w kwocie 2.700 złotych ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490), tj. w kwocie 503 złote (2.700 złotych x 18,63%). Skoro zaś pozwana żądała zmiany zaskarżonego wyroku w części związanej z powództwem A. S. (1) w zakresie kwoty 139.552 złote, to w zakresie apelacji pozwanej powód A. S. (1) wygrał proces w drugiej instancji w około 81,37% (139.552 złote / 171.494 złote) i w takim stosunku przysługują mu koszty zastępstwa procesowego związane z apelacją pozwanej w kwocie 2.700 złotych ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa



kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490), tj. w kwocie 2.197 złotych (2.700 złotych x 81,37%).

Z kolei wskazana w apelacji powodów wartość przedmiotu zaskarżenia to 75.681 złotych, przy czym wartość przedmiotu zaskarżenia w części dotyczącej powódki K. G. to 39.964 złote, zaś wartość przedmiotu zaskarżenia w części dotyczącej powoda A. S. (1) to 35.717 złotych. Tak więc koszty zastępstwa procesowego związane z apelacją powodów w kwocie 2.700 złotych ustalonej na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) przysługują powódce K. G. w 52,8% (39.964 złote / 75.681 złotych), tj. w kwocie 1.425,60 złotych, zaś powodowi A. S. (1) w 47,2%, tj. w kwocie 1.274,40 złotych.

Ostatecznie pozwana winna zwrócić powódce K. G. koszty procesu za instancję odwoławczą w kwocie 2.228,60 złotych, w tym wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.928,60 złotych (503 złote + 1.425,60 złotych) i opłatę sądową od apelacji w kwocie 300 złotych, a powodowi A. S. (1) pozwana winna zwrócić koszty procesu za instancję odwoławczą w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.471,40 złotych (2.197 złotych + 1.274,40 złotych).

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. pozwana winna ponieść brakujące części opłat sądowych od apelacji powódki K. G. w kwocie 1.699 złotych (39.964 złote x 5% - 300 złotych), a od apelacji powoda A. S. (1) w kwocie 1.786 złotych (35.717 złotych x 5%), tj. łącznie w kwocie 3.485 złotych, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni.